

Sutuła, Stanisław Artur

"Zmiany niektórych cech osobowości alumnów w czasie pierwszych lat formacji seminaryjnej", T. Nowak, [w:] *Studia Psychologiczne*, t. 3, Warszawa 1991 : [recenzja]

Studia Teologiczne 10, 293-294

1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

metodą powtórnego badania przez J. Nowaka. Otrzymane w dwukrotnym badaniu 60-osobowej grupy studentów w odstępie dwóch tygodni współczynniki stałości odpowiadały danym z wersji oryginalnej. W dalszym ciągu pracy przedstawione są metody badań elementów struktury osobowości omówione w pierwszej części pracy. Praca ks. Jana Bieleckiego i ks. Władysława Nowickiego nie wyczerpuje poruszonych zagadnień, ale stanowi dobry materiał do zainteresowania się nimi i poznania głębszego takich pojęć, a zarazem zagadnień jak: temperament, potrzeby psychiczne, lęk, mechanizmy obronne, obraz siebie i inteligencja.

Waldemar Grzeszczuk

Ks. T. Nowak, *Zmiany niektórych cech osobowości alumnów w czasie pierwszych lat formacji seminaryjnej*, w: *Studia Psychologiczne*, ATK, t. 3, Warszawa 1991, 137-175.

Praca ks. Tadeusza Nowaka składa się z wprowadzenia, trzech rozdziałów i wniosków końcowych. We wprowadzeniu autor wymienia wielu psychologów i ludzi, związanych z tą dziedziną wiedzy, by ukazać, że problem, którym się zajmuje, był już opracowywany w wielu krajach.

W Polsce problem psychologicznych zachowań w środowiskach seminaryjnych jest jedną z pierwszych prac. Przed T. Nowakiem zagadnienie osobowości wśród ludzi, powołanych do życia habitualnego, było podejmowane przez H. Maronę, ale w środowisku nowicjuszek. T. Nowak dokonuje swego rodzaju komparatystyki wyników pracy, otrzymanych przez niego samego i przez H. Maronę. Są one w niektórych miejscach względem siebie przeciwne wręcz biegunowo. Problem podjęty przez ks. T. Nowaka dotyczy stanów lękowych, mechanizmów obronnych a także zmian obrazu samego siebie w zachowaniach alumnów w trakcie dwóch lat pobytu w seminarium.

W pierwszym rozdziale pt.: „Ocena zmian potrzeb psychicznych alumnów” (142-147) autor przedstawia dane statystyczne i dokonuje psychologicznej analizy otrzymanych wyników. Rozdział drugi pt.: „Ocena zmian nasilenia lęku i działania mechanizmów obronnych u alumnów w okresie pierwszych lat formacji seminaryjnej” zawiera dwa podrozdziały: pierwszy dotyczy zmiany nasilenia lęku oraz dane statystyczne i psychologiczną analizę otrzymanych wyników, drugi podaje: zmiany natężenia działania mechanizmów obronnych oraz dane statystyczne i psychologiczną analizę otrzymanych wyników.

Tytuł trzeciego rozdziału brzmi: „Ocena zmian struktury obrazu siebie i postaw wartościujących u alumnów podczas pierwszych lat formacji seminaryjnej”. Składa się on z dwóch części. Pierwsza zawiera ocenę zmian obrazu siebie oraz dane statystyczne i psychologiczną analizę otrzymanych wyników. Druga prezentuje ocenę zmian postaw wartościujących oraz dane statystyczne i psychologiczną analizę otrzymanych wyników.

W trzeciej części autor szkicuje metanoję, która zachodzi w trakcie dwóch lat. Z młodego idealisty, po dwóch latach formacji seminaryjnej, zaczyna rysować się obraz człowieka patrzącego realnie na świat, doceniającego (czasami przeceniającego) dobra materialne. Autor zwraca tu uwagę na zmianę najmniej istotną, gdyż — wydaje mi się — każdy dorosły człowiek zna wartość posiadanych dóbr. Autor nie daje obrazu potrzeb i rozwoju poczucia wyższych wartości takich jak: wolność, miłość itp.

Autor w swej pracy używa języka zrozumiałego i praca byłaby dostępna szerszej rzeszy odbiorców, gdyby nie nagromadzenie wielkiej ilości testów (nazewnictwo tych testów), z których autor korzysta, a które są zrozumiałe dla ludzi mających do czynienia z tymi problemami, czyli z psychologami. Autor ułatwia sobie pracę, stosując język metapsychologii. Jeżeli Jego zamysłem było skierowanie wyników swej pracy do grona psychologów, specjalistów w tej dziedzinie, wtedy język ten jest dostosowany do odbiorców.

Ks. T. Nowak — jak wyżej wspomniałem — korzysta do otrzymania wyników swej pracy z testów ułożonych przez innych psychologów, stosuje porównania z wynikami pracy H. Marony. Praca jest jednak sumą wysiłków, jakie autor włożył w przeprowadzone w grupie 200 alumnów w trakcie dwóch lat formacji seminaryjnej. Praca ta, traktująca o zmianach proporcji lękowych, systemów obronnych i niektórych cech osobowości — informuje tylko o tym fakcie. Autor nie podaje, co jest podłożem tych zjawisk, w jaki sposób można uniknąć zmian negatywnych. We wnioskach końcowych ks. Nowak sugeruje, by rozpoczęta przez jego pracę prowadzić dalej, rozszerzając badanie alumnów o ich otoczenie seminaryjne, władze seminaryjne — całej atmosfery panującej w jednym z seminariów.

Myślę, że w tej końcowej sugestii zawiera się chęć rozwiązania negatywnych zmian, które muszą wynikać z wpływu środowiska i warunków panujących w seminariach diecezjalnych. A badania

przeprowadzone w jednym z seminariów dałoby model wzorcowy zmian niekorzystnych i skąd one pochodzą, a także zmian pozytywnych i co je może wzmocnić, a co osłabić. Znając wyniki prezentowanej pracy można wykorzystać je do pracy na odcinkach, które są przedstawione w świetle zmian pejoratywnych. Dalsze badania dałyby już gotowe wzorce pracy z alumunami. Myślę jednak, że dalsze badania w tym kierunku powinny być prowadzone przez człowieka świeckiego, by uniknąć myśli o stronniczości. Badacz taki miałby ostrzejszy sąd, gdyż w swej pracy byłby pozbawiony subiektywnych doświadczeń i emocjonalnego podejścia do sprawy.

Stanisław Artur Sutula

Stephen Jay Gould, *Niewczesny pogrzeb Darwina*, tłum. Nina Kancewicz — Hofman, PIW, Warszawa 1991, ss. 342.

Stephen Jay Gould urodził się w 1941 r. w żydowskiej rodzinie w Nowym Jorku. Status materialny jego rodziców trzeba określić jako mniej niż średni. Ojciec należał do partii komunistycznej. Gould wyniósł więc z domu marksizm i do dziś przyznaje się do tej ideologii. Po skończeniu szkoły średniej, studiował w doskonałym Antioch College w Ohio. Wraz z uzyskaniem doktoratu w 1967 r. dostał posadę profesorską na uniwersytecie Harvarda. Pozostał tam do dziasiaj, przechodząc wszystkie szczeble kariery naukowej. Paleontolog, ewolucjonista i historyk nauki, autor wielu książek, referatów i recenzji jest niewątpliwie jednym z najwybitniejszych dziś w świecie uczonych we wszystkich trzech dziedzinach swej działalności badawczej. Sukces ten Gould zawdzięcza dwom cechom swej niezwyklej umysłowości. Są to: niebywała wręcz skłonność do prowokowania sporów i (co jest chyba ważniejsze) ogromna wiedza, pracowitość i talent pisarski. W polsce jednak to nazwisko jest niemal nie znane poza wąskim gronem specjalistów. Dobrą okazję do zapoznania się z dorobkiem naukowym Goulda stwarza Państwowy Instytut Wydawniczy, wydając zbiór jego esejów zatytułowany *Niewczesny pogrzeb Darwina*. Książka ukazała się w serii *Biblioteka Myśli Współczesnej*.

Układ esejów nie jest chronologiczny, lecz tematyczny. Każdy z czterech rozdziałów książki przedstawia wybrany aspekt ewolucjonizmu. W rozdziale pierwszym pt.: „Ewolucjonista przygląda się zwierzętom” autor zajmuje się wyjaśnianiem przydatności niektórych dziwacznych form budowy czy sposobu zachowania się organizmów. Ujawnia się tutaj oryginalne podejście ewolucjonisty do zagadek przyrodniczych: jak stawia pytania, gdzie szuka odpowiedzi i potwierdzenia, że jego rozwiązania są prawdziwe. Dla przykładu podam tutaj dwa fakty z życia zwierząt, które nam mogą wydać się absurdalne, a z których Gould czerpie wiele informacji dla swojej teorii. Samce małych pajęczaków z rodzaju *Adactylidium* rodzą się i giną, nie jedząc i nawet nie usiłując zbliżyć się do samicy. I drugi przykład: zewnętrzne narządy płciowe samicy hieny centkowanej wyglądają identycznie jak samca. Jakże korzyści czerpie samica z tego, że wygląda jak samiec?

Rozdział drugi pt.: „O teorii ewolucji” poświęcony jest odpowiedzi na pytanie, na czym polega proces ewolucji. Gould pozostawia wyjaśnianie funkcjonowania poszczególnych organizmów, żeby odeprzeć zarzuty skierowane pod adresem teorii ewolucyjnego powstania gatunków. I tak np. w eseju zatytułowanym tak samo, jak cała książka, polemizuje z niejakim Tomem Bethelem. Bethel twierdzi, że w teorii Darwina jest błąd logiczny. Błąd ów w/g niego tkwi w kluczowym pojęciu teorii — doborze naturalnym. Definiuje się go jako „przeżycie najstosowniejszego”. Przeciwnik Goulda, wyrażając to inaczej, otrzymał: „przeżycie tego, który przeżył”, i w ten sposób doszedł do oczywistej tautologii bez treści. Rozwiązanie tego problemu nie stwarza jednak Gouldowi wielu trudności. W innym eseju tego samego rozdziału można znaleźć udowodnienie faktu, że prawdziwym przedmiotem ewolucji są organizmy, a nie pojedyncze geny.

Rozdział trzeci pt.: „Człowiek a ewolucja” dotyczy odpowiedzi na następujące pytania: Czy możliwe jest, aby fenomen człowieka powstał na drodze ewolucji? Jak tłumaczyć potężną różnicę między poziomem rozwoju ludzi i zwierząt? Czy twierdzenie o przyrodzonej nierówności ludzi ras, płci i kultur da się wytłumaczyć naukowymi argumentami?

Rozdział czwarty jest najkrótszy, nosi tytuł: „O inteligencji w kosmosie” i zawiera tylko dwa eseje. Gould zastanawia się tutaj nad pytaniem, czy istnieje potrzeba prowadzenia naukowych poszukiwań pozaziemskiej inteligencji.

Jak już wcześniej wspomniałem, Gould jest człowiekiem obdarzonym talentem pisarskim. Specyfiką tego talentu jest to, że jego posiadacz potrafił w sposób zadziwiający przekazać naukowe fakty, posługując się językiem potocznym. Ozdobą stylu są również porównania z dziedziny literatury, ar-